

## POSTANOWIENIE

28 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 28 lutego 2025 r. w Warszawie  
w sprawie z powództwa I.W. i D.W.  
przeciwko B. spółce akcyjnej w W.  
o zapłatę,  
na skutek skargi kasacyjnej B. spółki akcyjnej w W.  
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie  
z 26 września 2023 r., V Ca 3674/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od B. spółki akcyjnej w W. na rzecz I.W. i D.W. 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia orzeczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

[J.T.]

## UZASADNIENIE

Pozwany B. S.A. w W. (dalej: bank) wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie oddalającego apelację skarżącego w sprawie o zapłatę toczącej się z powództwa I.W. i D.W.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Jako pierwszą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych ujętych w czterech pytaniach.

Pierwsze z nich dotyczyło wpływu faktu zarejestrowania jednoosobowej działalności gospodarczej pod adresem kredytowanej nieruchomości na ocenę, czy kredytobiorca występuje względem banku jako konsument. Drugie odnosiło się do tego, jaki wpływ na ochronę konsumenta (wynikającą z dyrektywy 93/13 i przepisów, które implementują ją do prawa polskiego) ma okoliczność, że konsument ten zawarł wcześniej inną, podobną umowę, wobec czego znał i akceptował mechanizm indeksacji. Dwa pozostałe zagadnienia odnosiły się do tego, czy w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej w razie stwierdzenia niedozwolonego charakteru postanowień umowy dotyczących kursów walut (tzw. klauzuli kursowej) sąd powinien był uzupełnić umowę stron innym źródłem danych wymaganych do dalszego wykonywania umowy.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa przywołanie przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen danego zagadnienia (zob. postanowienie SN z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01). Podniesiony problem musi również charakteryzować się nowością; zagadnienie, które było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, co do zasady traci ten walor (zob. postanowienie SN z 19 marca 2012 r., II PK 294/11). Istotność problemu prawnego wyraża się natomiast w tym, że ma on znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (zob. postanowienie SN z 23 marca 2012 r., I CSK 496/11). Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14).

Tylko we wskazanych wyżej okolicznościach może być realizowana publicznoprawna funkcja skargi kasacyjnej. Jednocześnie przedstawiony Sądowi

Najwyższemu problem musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego wyroku (zob. postanowienie SN z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych. Zagadnienie prawne powinno mieć więc taki wymiar problemowy, aby udzielona przez Sąd odpowiedź miała znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej wniesionej w sprawie, w której zostały zadane, a jednocześnie – dzięki uniwersalnemu ujęciu – odpowiedź ta uzyskiwała walor aplikacyjny w rozstrzyganiu innych spraw.

Przedstawione przez bank pytania nie spełniają opisanych wyżej wymagań.

Pierwsze z zagadnień abstrahuje od ustalonego w sprawie stanu faktycznego oraz ocen Sądu Okręgowego. Na s. 18-19 uzasadnienia swojego orzeczenia Sąd ten wyjaśnił bowiem, dlaczego ocenił, że powodowie zawarli sporną umowę jako konsumenci; celem kredytu było sfinansowanie budowy domu, który służył zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych. Jest przy tym oczywiste, że w świetle art. 22<sup>1</sup> k.c. rozstrzygającego znaczenia dla oceny, czy osoba fizyczna, zawierając umowę z przedsiębiorcą, działa jako konsument, nie może mieć to, czy osoba ta prowadzi działalność gospodarczą na nieruchomości, której dotyczy umowa, jeżeli nieruchomość ta stanowi jednocześnie miejsce, w którym dana osoba zamieszkuje wraz z rodziną.

Drugie z pytań banku nie może być uznane za odnoszące się do poruszonych w sprawie kwestii prawnych, gdyż w adekwatnej części uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący nie przywołał przepisów prawa skorelowanych z podstawami skargi kasacyjnej. W istocie ani unormowania dyrektywy 93/13, ani Kodeksu cywilnego nie przydają istotności kwestii tego, czy konsument posiada określonego rodzaju doświadczenie życiowe, a w szczególności: czy zawierał już kiedyś umowę określonego rodzaju. Tym samym jednak oczywiste jest, że sformułowane przez skarżącego pytanie nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.

Odnosnie do pozostałych zagadnień należy wskazać, że w uchwale Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej – z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, orzeczono

m.in., iż w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określania kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów (pkt 1). W tej samej uchwale stwierdzono, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie (pkt 2).

W związku z powyższym należy wskazać, że, wobec braku podstaw do podjęcia działań unormowanych w art. 88 § 1 u.s.n., przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy Sąd Najwyższy pozostaje, na mocy art. 87 § 1 u.s.n., związany przytoczonym stanowiskiem. Tym samym zagadnienie ujęte w skardze kasacyjnej jako trzecie, podobnie jak związane z nim zagadnienie czwarte, należy uznać za rozstrzygnięte.

Jako drugą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał potrzebę dokonania wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Bank podniósł, że wykładni wymagają art. 385<sup>1</sup> § 1 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. Wątpliwości skarżącego dotyczyły przy tym tego, jak należy rozumieć pojęcie „rażące naruszenie interesów konsumenta” oraz określać zakres znaczeniowy zwrotu „postanowienie umowy”.

Odnosnie do pierwszego z ww. wątków bank wskazał, że oceniając przytoczoną przesłankę uznania postanowienia umowy za abuzywne, być może należy brać pod uwagę nie tylko nierównowagę praw i obowiązków stron wynikających z danego kontraktu, lecz także szerszy kontekst ekonomicznych interesów konsumenta. Postawiono przy tym tezę o tym, że będąca przedmiotem sporu umowa kredytu indeksowanego była generalnie korzystna dla powodów. Co do drugiej z kwestii skarżący wyjaśnił, że w jego ocenie należało osobno badać postanowienie umowne wprowadzające do kontraktu stron ryzyko walutowe oraz postanowienie przewidujące stosowanie w rozliczeniach stron tabeli kursowej ustalanej jednostronnie przez pozwanego.

Potrzeba, o której mowa w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., oznacza, że określony przepis, istotny z punktu widzenia podstawy prawnej zaskarżonego orzeczenia, może być rozumiany na różne sposoby, a orzecznictwo i nauka prawa albo nie wypracowały w tym przedmiocie żadnego poglądu, albo prezentują rozbieżne stanowiska. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno w takim wypadku zawierać wskazanie, które przepisy wymagają wykładni i na czym polegają poważne wątpliwości związane z ich rozumieniem lub rozbieżnościami w ich stosowaniu (zob. postanowienia SN z: 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09 oraz 24 kwietnia 2018 r., II CSK 743/17).

Rozbieżność w orzecznictwie sądów powinna natomiast zostać wykazana przez przywołanie judykatów, w których odmienne rozstrzygnięcia zapadły w stanach faktycznych nieróżniących się od siebie w relewantny prawnie sposób (zob. postanowienie SN z 7 czerwca 2015 r., III CSK 59/15). Brak spójności orzecznictwa przestaje mieć znaczenie prawne wtedy, gdy po jego wystąpieniu wydana zostanie w danym przedmiocie uchwała Sądu Najwyższego działającego w poszerzonym składzie. Wykazanie rozbieżności w orzecznictwie powinno opierać się na przedstawieniu wypowiedzi zawierających przede wszystkim aktualne poglądy judykatury, a nie stanowiska wprawdzie wyrażane w przeszłości, lecz od których już wcześniej odstąpiono w związku z rozwojem trendów wykładni i stosowania prawa.

W sprawie nie zachodziła potrzeba wykładni przytoczonych przez skarżącego przepisów. Na marginesie należy przy tym odnotować, że wątpliwości banku koncentrowały się wokół art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c., a nie także art. 65 § 1 i 2 k.c.

Co się tyczy pojęcia rażącego naruszenia interesów konsumenta, to wątpliwości banku nie mają związku ze sprawą. Przedmiotem oceny z perspektywy z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. są bowiem postanowienia faktycznie zawartej umowy, jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób rażąco niekorzystny (albo nie). Dlatego niejasne pozostaje, dlaczego dla sprawy istotne miałyby okazać się to, jak interesy konsumenta mogłaby kształtować jakaś inna, hipotetyczna umowa kredytu, skoro okoliczność, że raty kredytu złotowego byłyby wyższe niż kredytu

indeksowanego (jakkolwiek nieustalona), w oczywisty sposób nie ma znaczenia dla badania, czy określone postanowienie faktycznie zawartej umowy kredytu indeksowanego jest niedozwolone.

Co się z kolei tyczy kwestii pojęcia „postanowienie umowy”, to bank dąży w istocie do stwierdzenia, że niedozwolony charakter tzw. klauzuli kursowej nie implikował, że abuzywna była również klauzula ryzyka walutowego. Kwestia ta nie może jednak przemawiać za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż z przytoczonych wyżej tez uchwały Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej – z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, wynika, że już bez klauzuli kursowej sporna umowa nie nadaje się do wykonania.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

Beata Janiszewska

[J.T.]

[a.ł.]